

Pęknięty dzbanek

(Na podstawie opowiadania hinduskiego)

Nie ma takiej złej okoliczności, która nie obróciłaby się na dobre.

To stare hinduskie opowiadanie prawdę tę potwierdza.

Dawno, dawno temu, pewien człowiek nosił codziennie rano na nosidłach wodę w dzbankach do domu swego bogatego pana. Jeden z dzbanów był pęknięty. Woda wylewała się z niego na drogę, tak że zostawała tylko połowa wody. Drugi dzbanek, który był cały i donosił całą ilość wody, chełpił się i przechwalał z dumą, jak to jest doskonały. Nieustannie kpił i żartował sobie z pękniętego kolegi. I tak minęły dwa lata.

Pęknięty dzbanek odezwał się kiedyś do nosiwody:

- Chcę cię przeprosić za moją niedoskonałość, za to ,że przeze mnie nigdy nie mogłeś donieść całej wody do domu twego pana.

-Przepraszam, tak bardzo mi przykro!

Nosiwoda słuchał przeprosin i skarg dzbana. Żał mu się go zrobiło. Po czym odrzekł:

- Popatrz na drogę po twojej stronie. Czy widzisz te piękne kwiaty na poboczu? Rzuciłem ziarna, a one wyrosły pięknie właśnie dzięki tobie.

- Jak to możliwe? – spytał dzban.

- Tak, widzisz. Uciekająca woda użyźniała je nieustannie, a ciepłe słońce je otulało. Dlatego są takie wspaniałe. Zrywam je codziennie i zanoszę świeże do domu. Są ozdobą stołu mojego pana.

- Nie płacz i nie martw się więcej, bo twoje życie nie było bezowocne!

Teresa Zajewska